

**(Il Messaggero - A. Angeloni) Znajdujemy się przy wyjściu, przy próbie generalnej przed debiutem, zaplanowanym na najbliższą niedzielę, przed pierwszą kolejką ligową, Roma-Genoa, na stadionie Olimpico o godzinie 20:45. Na sparingowy mecz z Arezzo, dziś 19:30, Fonseca spodziewał się mieć rozwiązanych kilka niewiadomych jak uszczuplenie kadry i przybycie mocnego środkowego obrońcy.**

Nie jest tak, ale przynajmniej (jeszcze) może liczyć w pełni na Edina, w związku z tym, że przedłużył umowę. Dziś w Arezzo na liście powołanych nie ma ostatniego transferu, Turka Merta Cetina (1997), zatrudnionego z Genclerbirligi, który będzie oceniany w tych tygodniach. Fonseca i jest to problem, który miesiąc temu nie był brany pod uwagę, nie może mieć nadal do dyspozycji Jordana Veretout, który podjął treningi z grupą dopiero kilka dni temu i nie jest gotowy na 90-minutowy mecz. Nie jest gotowy na dziś i nie może być gotowy na najbliższą niedzielę, choć nie wyklucza to powołania na Genoę. Aby oglądać go stabilnie na boisku potrzeba jeszcze trochę czasu, ale w Trigorii panuje optymizm. Trener ma w głowie parę środka pola, która w tym momencie może być złożona tylko z Cristante i Pellegriniego, świeżo upieczonego ojca (wszystkie najlepszego). Diawara przechodzi swój proces adaptacji i startuje nieco w tyle, dziś zobaczymy go przez fragment meczu.

Zobaczymy Pau Lopeza w bramce i dwójkę środkowych, w tej chwili Mancini-Fazio lub Fazio-Juan Jesus, w oczekiwaniu na czwartego, którym jest w tej chwili Cetin i kto wie czy nie będzie tak też dalej. Prawdziwą niewiadomą w defensywie, przed rozpoczęciem sezonu, jest prawe skrzydło: Florenzi czy Spinazzola. W tej chwili podstawowym wydaje się być kapitan, ale rosną notowania byłego gracza Juventusu, gdyż spisywał się dobrze na prawej stronie w ostatnich sparingach i również dlatego, że na lewej stronie Kolarov wydaje się być w takiej formie, która nie podważa jego pozycji. Under i Zaniolo są dwójką graczy z pełni odzyskanych, gdyż mają za sobą odnowienia umów, które zrobią dobrze im kieszeniom, ale też głowom. Zaniolo będzie trequantistą, Under prawoskrzydłowym, z Perottim po drugiej stronie, w oczekiwaniu na sygnały życia od Kluiverta, który znajduje się nieco w cieniu w trakcie sezonu przygotowawczego. Dzeko jest Dzeko i nikt go nie ruszy. Wśród powołanych na dziś jest kilku graczy, którzy mogą wkrótce odejść jak Santon, Defrel, Schick, Antonucci. Nie ma Pastore, który tak jak Veretout, jest od dawna zastopowany.

Autor: abruzzo